



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Na pamiątkę założenia węgielnego kamienia przy budowaniu nowego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. biskupa Mikołaja, w Pierścu.

Liczba stron oryginału

10

Liczba plików skanów

10

Liczba plików publikacji

11

Sygnatura/numer zespołu

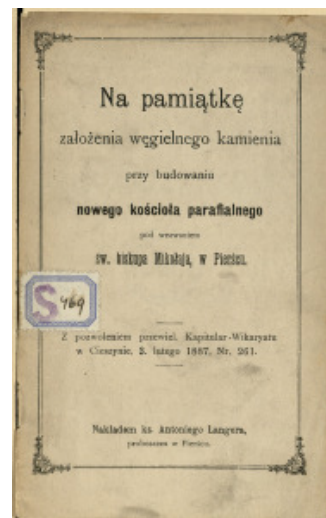
C I 034173

Data wydania oryginału

[1887]

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego on-line



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Na pamiątkę
założenia węgielnego kamienia

przy budowaniu

nowego kościoła parafialnego

pod wezwaniem

św. biskupa Mikołaja, w Pierścu.

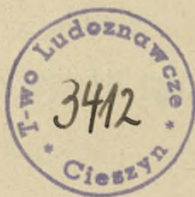


Z pozwoleniem przewiel. Kapitułar-Wikaryatu
w Cieszynie, 3. lutego 1887, Nr. 261.

Nakładem ks. Antoniego Langer, a,
proboszcza w Pierścu.

282:262 "18"SL

C 0341731



Jeszcze przed reformacją istniała w gminie Pierściec, na Szląsku austriackim, kaplica drewniana, w której na uczczenie stała rzeźba drewniana, przedstawiająca św. Mikołaja biskupa.

Kaplica ta była na miejscu, gdzie teraz ogród z owocowymi drzewkami przy farze na drugiej stronie potoka, „Bajerka“ nazwanego, się znajduje.

Roku 1616 dnia 28. października za czasu dziedzicznego pana „de Dadirzdorf“ (tak opisuje kronika tutajszego kościoła w języku niemieckim, łacinskim i polskim) dopuścił Pan Bóg ogień do dworu pańskiego, który zgorzał do szczętu.

Pół wsi zgorzało i kościółek, który był wiejskim.

Cudownym sposobem wyszedł z tego ognia św. Mikołaj, postawił się na drugą stronę za przykopą, gdzie było gęste zarośle cierniowe. Widząc to gmina Pierściecka, uradziła, zanieść św. Mikołaja do jakiego kościoła i zanieśli go do Rudzicy.

Drugiego dnia jednakowoż znów przyszedł do tego ciernia, tam stał i z ocz jego lały się łzy po twarzy.

Zanieśli go do Grojca; zasię przyszedł na rano do ciernia i tam stał.

Urznęli mu ręce, nos, uszy, nogi po kolana i rzucili do potoka; znowu powrócił na miejsce mianowane.

Zebrawszy się cała gmina do rady, co to za cuda Boże, postanowiła odnieść go daleko, i zanieśli go do Krakowa.

Powrócił św. Mikołaj o dzień prędzej z Krakowa, niżeli posłowie, i postawił się w temże cierniu. Teraz dopiero postanowiła gmina wybudować na miejscu ulubionem kaplicę i do niej św. Mikołaja postawić; i tak się też stało.

Wybudowali kaplicę roku 1618, tam św. Mikołaja postavili, w której po dziśdzień się znajduje; ale 8. grudnia roku 1888 do nowego kościoła murowanego był przeniesiony.

Przez całych następnych 100 lat pozostał kościółek św. Mikołaja w rękach niekatolików; aż w końcu roku 1718 za rozporządzeniem najjaśniejszego cesarza kościółek Pierściecki przydzielony został wielebnemu księdzu Henrykowi Antoniemu Poliwiusowi,

proboszczowi Skoczowskiemu, jako kościół filialny.

Roku 1775, za czasu wielbnego księdza Józefa Nepomuka Walder, dziekana Skoczowskiego, został kościół Pierściecki całkiem odnowiony i przezeń poświęcony, ku któremu poprawieniu i odbudowaniu najwięcej dopomagał J. W. pan baron Kalisz, zaco też kolatorem tegoż kościoła mianowany został aż do roku 1785.

W ten czas, za panowania cesarza Józefa II. została gmina Pierściec dla znacznego oddalenia od kościoła głównego z parafii Skoczowskiej wyłączona, samodzielny duszpasterzem opatrzona, gminami: Kowali, Rostropice, które dotąd do kościoła filialnego w Bilowicku należały, powiększona i pod patronat funduszu religijnego oddana.



Inwestowani duszpasterze w Pierścu są następujący:

I. ks. Jan Kaliwoda, od roku 1785—1801, rodem z Cieszyna, był czeladnikiem piekarskim. Niepodobało się jemu rzemiosło; poszedł do gimnazjum i na filozofią i po skończonej teologii został wyświęcony na kapłana i wikarym w Grojcu. Zamtąd obranym został za duszpasterza w Pierścu. Na odwiedzinach rodzonego brata swojego, duszpasterza w Ogrodzonej, przyglądał się nabitej strzelbie, która puściła i jego śmiertelnie raniła. Był przez brata zaopatrzony św. Sakramentami, tam umarł.

II. ks. Jan Szimasko, od r. 1801—1806.

Od Ojca swojego, organisty Pierścieckiego na organistę w Pierścu przeznaczony.

Niechciał być organistą, poszedł do gimnazjum w Cieszynie, do Ołomuńca, cierpiał w studyach wielki głód i niedostatek.

Wyświęcony na kapłaństwo był wikarym w Szonowie, Międzyrzeczu, Grojcu, administratorem w Skoczowie i drugim duszpasterzem w Pierścu.

III. ks. Maciej Fristacki, od r. 1806—1809.

Opuścił Szląsk i wystąpił z Dyecezyi Wroclawskiej.

IV. ks. Jakób Greif, od r. 1811—1814.

Oddalił się na probostwo do Pietrowic.

V. ks. Karol Kozłowski, od r. 1814—1818, umarł 28. marca 1818.

VI ks. Jan Żemelka, od r. 1818—1838, ze Strumienia rodem, był wikarym w Morawce, umarł przy ołtarzu paraliżem tknięty.

VII. ks. Sebastyan Hunczowski, od roku 1839—1843, miał kupione gospodarstwo, Szwedówkę, i trzymał konie.

VIII. ks. Józef Janik, od r. 1845—1861.

Za jego staraniem została kuracya Perściecka roku 1859 na probostwo wyniesiona. Będąc długi czas chorobliwym, poszedł na pensyą do Strumienia i tam umarł.

IX ks. Franciszek Danel, od r. 1862—1870, były profesor języka łacińskiego i greckiego przy gimnazyum Cieszyńskiem obrany został za proboszcza w Pierścu. Jego staraniem był ołtarz Matki B., »wspomożenie wiernych« zbudowany. Przesadzony na probostwo w Bielsku kierował dziekaństwem tamtejszem i był honorowym radcą konsystorza w Tarnowie. Umarł w Bielsku 13. sierpnia 1888.

X. ks. Antoni Langer, od r. 1871, 13. lutego.

Zebrawszy jałmużny na budowę nowego kościoła, podał prośbę 25. stycznia 1884 do ces. kr. rządu. 24. maja tegoż samego roku odbyła się komisya względem budowy kościoła, uznając budowę za koniecznie potrzebną. Przeciągła się cała sprawa aż do późnej jesieni roku 1886. Koniecznie został nowy kościół od przewielebnego Suffragana-biskupa p. t. Franciszka Śniegonia z Cieszyzna 23. czerwca r. 1889 konsekrowany.

Litania do św. Mikołaja.

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison!
Chryste usłysz nas! — Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!
Duchu św. Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Św. Mikołaju,

»	»	Cudotwórco,
»	»	Wspomożycielu ubogich,
»	»	Obrońco dziewic,
»	»	Opiekunie żeglujących,
»	»	Wskrzesicielu umarłych,
»	»	Odnowicielu świątyń Bożych,
»	»	Pocieszycielu strapiionych,
»	»	Biskupie od Boga wybrany,
»	»	Owiec dobry Pasterzu,
»	»	Czartów Pogromco,
»	»	Opowiadaczu wiary Chrystusowej,
»	»	Tępicielu zbrodni,
»	»	Niszczycielu bałwanów,
»	»	Herezyi Zwycięzco,
»	»	Zdrowie niemocnych,
»	»	Podporo więźniów,
»	»	Znawco tajemnic,
»	»	Rozdawco jałmużn,
»	»	Miłośniku ubóstwa,
»	»	Wielbicielu wstrzemięźliwości,
»	»	Przechowawco dziewictwa,
»	»	Familii naszej Opiekunie,
»	»	Cnót wszystkich Naśladowco,
»	»	do Ciebie uciekających Wysłu-
		chanie,

Módl się za nami!

Św. Mikołaju, dusz czyścowych Wybawicielu, módl
się za nami.

» » Oleju wylany, módl się za nami.

» » Ojcie nasz, módl się za nami

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Paniel !

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Paniel !

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami !

Św. Mikołaju, chwalebny Wyznawco Chrystusa,
wysłuchaj prośby nasze.

Ojcie nasz i t. d.

I nie wódź nas na pokuszenie,

Ale nas zbaw ode złego.

Módlmy się:

Boże, który przebłogosławionego Mikołaja biskupa niezliczonymi ozdobiłeś i codziennie zdobisz cudami, użyż nam, prosimy, abyśmy jego zasługami i prośbami od ognia piekielnego i wszystkich niebezpieczeństw byli uwolnieni. Przez Chrystusa Pana naszego.
Amen.

Na pomnożenie chwały Bożej i na cześć
św. Mikołaja biskupa

ofiaruje

Pierściec, 5. lutego 1887

ks. Antoni Langer,
proboszcz.

C034173 [Koup.